

TRWAŁE

piękno



Agata Świecka,
WIZAŻYSTKĄ I LINERGISTKĄ,
WŁAŚCICIELKĄ SALONU
KOSMETYCZNEGO
EXTRAVAGANZA WY-SPA
URODY W WARSZAWIE

KIEDYŚ KOJARZYŁ SIĘ Z TATUAŻEM I CZĘSTO GO PRZYPOMINAŁ. TERAZ WRĘCZ ODWROTNIE – JEST DYSKRETNY, A CZASAMI NIEMIDOCZNY. WYGLĄDA NATURALNIE. ZDOBI, KORYGUJE DEFEKTY, ALE POTRAFI TEŻ ZAMASKOWAĆ ŚLADY CHOROBY. **KOLEJNY PLUS? RANO ZNACZNIE MNIEJ CZASU NA POŚWIĘCZASZ NA MAKIJAŻ!**

Rozmawia: Alina Barska



Podobno już dwa tysiące lat temu Chinki tatuowały sobie brwi i kreski wokół oczu, by nadać intensywności spojrzeniu. Czy makijaż permanentny ma jeszcze coś wspólnego z tatuażem?

Kiedy jest nieprawidłowo wykonany, czyli pigment wprowadzony zostanie zbyt głęboko, to tak. Wiele lat temu, trwałe make-upy były wykonywane tą samą techniką co tatuaże. Nie dawało to dobrych efektów. Były wyraziste, a po 15-20 latach pigmenty traciły barwę, co wyglądało nienaturalnie. W ciągu ostatnich lat technika wykonywania makijażu trwałego całkowicie się zmieniła. Te wykonane metodą Conture Make-Up Long Time Liner, są idealne minimum przez rok. To daje możliwość ich modyfikacji, bo wiadomo, że z czasem twarz się zmienia. Warto zwrócić uwagę na to, że makijaż permanentny to nieprecyzyjna nazwa. Lepiej mówić makijaż trwały.

Po co w ogóle go modyfikować, nie lepiej zrobić raz, a dobrze?

Zdecydowanie lepiej, by był delikatniejszy. Korekty są niezbędne. Wystarczy 5 lat i twarz się zmienia. Wtedy makijaż trwały może ją lekko odmłodzić, delikatnie podnieść opadające powieki, poprawić zarys brwi czy kontur ust. W metodzie Long Time Liner głębokość wklucia igły dostosowana jest do powiek, ust czy brwi.

Nakłucia są zawsze płytkie. Barwnik zostaje w naskórku, którego komórki odnawiają się w ciągu 14-28 dni. Dzięki temu jest powoli z niego wypłukiwany.

I makijaż nam blaknie?

Tak, ale bardzo wolno. Często po zabiegu efekt wydaje się zbyt mocny, ale po dwóch tygodniach trzeba uzupełnić pigment. Dlaczego? Skóra się złuszcza, im grubsza, tym intensywniej. Z kolei gdy cera jest sucha i cienka, np. u starszych osób, ten proces trwa dłużej, bo regeneracja przebiega wolniej. Ale zawsze potrzebna jest druga dawka pigmentu, by kolor był nasycony. Tłumaczę klientkom, że pierwsza warstwa makijażu trzyma kolor i kształt, druga jest „na zmarnowanie”, organizm usunie ją w trakcie 12 miesięcy. Po tym czasie warto przyjść na zabieg dopełniający pigment. Dokładamy kolor do bazy, która jest w naskórku, dlatego wystarcza jedna wizyta.

A jeśli zamiast po roku przyjdę dopiero po dwóch latach? Trzeba robić zabiegi od nowa?

To zależy. Najmniej trwałe jest makijaż brwi, bo skóra na czole się szybko regeneruje. Kolor staje się mniej nasycony, a ich linia zwęża się. Dlatego po roku trzeba je poprawić. Jeśli sobie to odpuścimy, zniknie nie tylko druga warstwa pigmentu, ale i połowa pierwszej. Wtedy mogą być potrzebne nawet dwa zabiegi. Podobnie jest z kreskami na powiekach, które na początku są czarne, a z czasem stają się grafitowe. Najdłużej makijaż utrzymuje się na ustach. Ale ma na to wpływ także pigment. Jego skład jest inny niż tego do powiek czy brwi. Ostatnio odwiedziła mnie klientka i muszę przyznać, że jej usta wyglądały dobrze. Uwaga, po dziewięciu latach od zabiegu.

Zdarzają się uczulenia na pigment?

Zajmuję się makijażem trwałym od 17 lat i nie pamiętam ani jednej klientki z takim problemem. Pigmenty są atestowane według ścisłych norm, ma to też wpływ na ich wysokie ceny, ok. 500 zł za opakowanie. Częściej mogą zdarzyć się reakcje alergiczne na środki przeciwbólowe, stosowane przed zabiegiem. By ich uniknąć, proszę o wypełnienie szczegółowej ankiety, ważne są pytania o choroby skóry, zakaźne, przyjmowane leki, alergię, wrażliwość na ucisk, skłonność do przebarwień. Od lat używam kilku środków przeciwbólowych, m.in. na bazie lidokainy z epinefryną albo adrenaliną. Pierwsze znieczulenie stosuję jeszcze przed zabiegiem. Gdy naskórek jest nakłuwany, wprowadzam drugie, silniejsze, które wnika w głąb skóry.

Podwójne znieczulenie? Brzmi trochę groźnie.

To zależy od indywidualnego progu bólu. Dlatego bywa różnie. Niektóre klientki makijaż brwi porównują do depilacji. Ale są i takie, które proszą o znieczulenie. Według mnie kreski na powiekach też nie są bolesne, chyba bardziej szczypie samo znieczulenie. Makijaż ust jest nieprzyjemny zwłaszcza na początku, kiedy obrysowuję ich kształt. Ta część zabiegu przebiega bez znieczulenia, bo ono zniekształca kształt warg. Dopiero przed wypełnianiem ich kolorem nakładam

ILE TO KOSZTUJE?*

- ✓ Usta z wypełnieniem.....1400 zł
- ✓ Kontur ust z cieniowaniem.....1100 zł
- ✓ Brwi metodą cieniowania.....1000 zł
- ✓ Wrysowanie w łuk brwi włosków metodą microblading.....150-450 zł
- ✓ Kreski na powiekach górnych.... 650 zł
- ✓ Kreski na powiekach dolnych.....450-500 zł
- ✓ Kreski górne dekoracyjne.....950 zł
- ✓ Kreski komplet (góra i dół).....1050-1260 zł

*Ceny obejmują zabieg główny i uzupełnienie pigmentu po 14-21 dniach.

reklama

BOTAME BODY KWAS HIALURONOWY I ALGI, nawilżające masło do ciała

Dzięki zawartości kwasu hialuronowego, oleju macadamia i jojoba, masła shea, alantoiny, soku z aloesu oraz witaminy E i d-panthenolu doskonale nawilża i wygładza nadmiernie przesuszony naskórek. Sprawia, że skóra jest sprężysta, miękka i delikatna w dotyku.

Wielkość opakowania: 300 ml.



silnie znieczulający żel. Relaks to to nie jest, ale też nie zdarzyło się, by klientka nie przyszła na kolejną wizytę. Na odczuwany ból ma też wpływ ... czas. Kiedy wykonywany jest w pośpiechu, jest na pewno mało przyjemny.

Ile czasu powinienam zarezerwować, jeśli chcę by kosmetyczka wykonała makijaż bez pośpiechu?

Przede wszystkim nie kosmetyczka, tylko linergistka, czyli specjalistka od makijażu trwałego. W moim salonie na kreski ze znieczuleniem przeznaczamy od godziny do półtorej, na brwi zaś do dwóch i pół godziny. Najdłużej trwa wypełnienie kolorem ust - do trzech i pół godziny. W niektórych miejscach są ustalone odgórne limity, na przykład półtorej godziny na usta. Według mnie to za mało czasu.

Jak znaleźć dobry salon, w którym będziemy miały gwarancję, że makijaż zostanie wykonany profesjonalnie i starannie?

Po pierwsze, nie oszczędzajmy. Mam sporo klientek, które po skorzystały z promocji i teraz przychodzą na laserowe usuwanie makijażu. Co może pójść nie tak? Przede wszystkim kształt. Zdarza się też, że pigment zmienia kolor, np. na pomarańczowy. Dzieje się tak, gdy użyto tańszego barwnika, bez atestu. Tymczasem laserowe usuwanie kosztuje 250 zł za zabieg, a czasem

trzeba powtórzyć go nawet dziesięć razy. Lepiej więc zapłacić więcej i mieć gwarancję dobrego efektu.

Co jeszcze, poza ceną, powinno zwrócić uwagę?

Warto przed zabiegiem odwiedzić salon, poprosić o pokazanie zdjęć wykonanych makijaży. Oczywiście często są one na stronie internetowej, ale zdarza się, że są te sesje „pożyczone”. Całkiem przypadkiem odkryłam fotografie moich makijaży... na stronie hiszpańskiego gabinetu. Okazało się, że pracuje tam polska kosmetyczka. Świetnie sprawdzają się zawsze polecenia koleżanek. Prośmy o namiary, pytajmy, jak przebiegał zabieg. Kobiety lubią na ten temat rozmawiać, dzielą się informacjami. Trzeba też pamiętać o tym, że pierwsze cztery, pięć dni po zabiegu makijaż wygląda na przerysowany. Dopiero po dwóch tygodniach oceniamy końcowy efekt. Odradzam też makijaż trwały u dermatologa czy w salonie tatuażu. To nie jest zabieg medyczny, tylko estetyczny, trzeba wiedzieć, jak podkreślić piękno, a czasami ukryć mankamenty. Przy wykonywaniu trwałych makijaży bardzo pomaga mi to, że jestem też wizażystką.

Dermatolog czy tatuator nie będzie tak jak wizażysta umiał dobrać nam makijażu?

Mogą sobie z tym nie poradzić. Tutaj liczy się nie tylko technika. Każda twarz jest inna. Dlatego trzeba dobrze znać anatomię, przyręczyć się mimice, zwrócić uwagę na zmarszczki. To wszystko powinno się uwzględnić przy nakładaniu pigmentu, by po zabiegu spojrzenie było podkreślone czy usta uwypuklone.

Jak istotny jest dobór sprzętu, którym wykonywany jest zabieg?

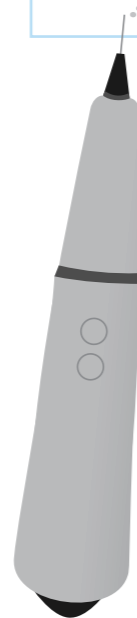
Bardzo ważny! Marka Long Time Liner daje nam mnóstwo możliwości. Możemy cieniować rysunek za pomocą pojedynczych ukłuczeń cieniutką igiełką, co pozwala na bardzo precyzyjne linie i delikatne wpuszczanie pigmentu w naskórek. Tą technikę stosuje się przy wykonywaniu kresiek na powiekach, podkreślaniu brwi i ust. Z kolei w metodzie włoskowej na brwiach rysuje się oddzielone od siebie kreseczki – specjalnym aparatem, który stosowany jest już od ponad 10 lat temu. Ma on też moduł z kilkoma igłami, dzięki temu można rysować kilka kresiek jednocześnie. Daje to mniej precyzyjny niż przy cieniowaniu efekt. Nowością w makijażu brwi jest microblending przy którym nie stosuje się żadnego sprzętu. Polega na nacinniu naskórka specjalnym skalpelem. W te

PRZECIWWSKAZANIA DO WYKONANIA MAKIJAŻU TRWAŁEGO TO:

- łuszczyca;
- terapia sterydami;
- infekcja, zwłaszcza z przyjmowaniem antybiotyków.

MAKIJAZ TRWAŁY – NA CZYM TO POLEGA?

Wprowadzenie pigmentu w skórę do trzeciej warstwy postawnej naskórka wywołuje uraz spowodowany penetracją igły. To inicjuje procesy obronne w organizmie, a co za tym idzie – eliminację części pigmentu. Przez następne kilka dni (od 2 do 5) następuje naturalny proces gojenia skóry, kolor pigmentu może wydawać się ciemniejszy od wyjściowego. Podczas następnych 3-10 dni pigment z wyższych partii naskórka zostaje usunięty w procesie złuszczenia, co powoduje, że barwnik staje się jaśniejszy. W ciągu kolejnych 5-6 dni pojawiają się nowe komórki, część pigmentu jest wyeliminowana przez naczynia krwionośne i limfatyczne w procesie fagocytozy. Częsteczki pigmentu leżące w pobliżu mieszków włosowych są eliminowane przez ujścia gruczołów łojowych. Do około 14-21 dni od zabiegu, kiedy proces regeneracji jest zakończony, pigment zostaje utwalony. Po tym okresie należy wykonać niezbędną korektę.



mikrocięcia wsmarowuje się barwnik. To już wyższa szkoła jazdy, bo wymaga olbrzymiej wprawy. Bardzo łatwo popełnić tu błąd i efekty są niezadawalające. W Polsce takie zabiegi wykonuje się dopiero od około roku. Moim zdaniem jest wciąż niewiele osób, które są w tej dziedzinie perfekcjonistami. Mimo, że mam siedemnastoletnie doświadczenie, dopiero niedawno zaczęłam zajmować się mikropigmentacją. Łączę ją z moją dotychczasową metodą delikatnego cieniowania. W niektórych przypadkach świetnie się to sprawdza, np. przy całkowitym braku brwi, gdy w łuku są wyraźne przerzedzenia lub brakuje końcówek. Dzięki niej mogę też zrekonstruować pojedyncze włoski.

Odłożyłam pieniądze, znalazłam salon z polecenia. Jak powinna wyglądać wizyta? Wybieram sobie usta czy brwi jak tatuaże, z katalogu?

Absolutnie nie, żadnych szablonów. Każda kobieta ma niepowtarzalny rysunek ust czy brwi, włoski zawsze rosną inaczej. Czasami klientka przychodzi ze zdjęciem... o takie brwi chciałabym mieć! Tłumaczę jej, że mogę je zrobić, ale na przykład ich kształt nie pasuje do jej twarzy czy nie pokrywa się z jej linią włosów. Zawsze potrafię ją przekonać.



To takie proste?

Zawsze najważniejsze jest zaufanie. Pomaga dokładna analiza kształtu twarzy. Zadaje też pytania o ulubiony typ makijażu, kolor szminki. Dopiero na tej podstawie proponuje kształt brwi czy ust. Klientka przegląda się w lustrze, robimy zdjęcie przed i po. Jeśli jest zadowolona, zaczynamy. Tak samo postępuję, gdy tylko dopełniam makijaż. Kobieta powinna zobaczyć, jak będzie wyglądała w trwałym makijażu zanim się na niego zdecyduje. Sprawdzić, jak będzie się w nim czuła. Bardzo ważne jest to, by podczas tego „próbego makijażu” klientka wygodnie siedziała. Pozycja leżąca jest oczywiście bardzo wygodna, ale twarz się „rozpływa”, a mięśnie rozluźniają. Zaproponowanie wtedy makijażu jest błędem w sztuce, bo nawet wysokość brwi jest inna kiedy leżymy.

Jak dbać o skórę po zabiegu?

Polecam swoim klientkom krem z witaminą E, która pomaga w regeneracji. Po zabiegu skóra jest często podrażniona, czasami lekko opuchnięta. Te objawy powinny ustąpić po około trzech godzinach. W miejscach, gdzie skóra była nakłuwana powstaje strupek z nadmiaru wypływającego pigmentu, nie można go odrywać. Zabieg warto zaplanować. Przez dwa tygodnie po nim trzeba zrezygnować z basenu, sauny, lepiej się też nie opalać, bo może dojść do odbarwień. Dobrze też nie malować się przez około 7 dni, do wyłuszczenia nadmiaru pigmentu. Do pielęgnacji zaś najlepiej stosować kosmetyki polecane przez linergistkę.

reklama

BOTAME FACE KOLAGEN MORSKI I ELASTYNA MORSKA, serum do twarzy

Głęboko nawilża skórę, jednocześnie chronią ją przed spadkiem nawilżenia i utratą wody. Pozostawia efekt wygładzenia, czyniąc skórę miękką i przyjemną w dotyku. Poprawia jej jędrność i elastyczność. Produkt przeznaczony do pielęgnacji każdego rodzaju skóry.

Wielkość opakowania: 30 ml.

zdjęcia: Fotolia (?????), archiwum prywatne